

Informacje z miasta, gmin i powiatu

WIEŚCI SEJNEŃSKIE

cena 1,80 zł
Nr 6

AKADEMIA INACZEJ



Zespół „Rackkowiacy”

Niedawno obchodziliśmy 215 rocznicę uchwalenia Konstytucji. To doniosłe wydarzenie dla wielu kojarzy się z nudnymi akademiami i pochodami. W dodatku wymyślają nowe święta, jak na przykład 2-go maja – Święto Flagi Narodowej.

Czy to niepokojące zubożenie, znudzenie Polską i wolnością dotyczy też Sejneńszczyzny? Jak najbardziej. Wystarczyło przejść się 3-go maja ulicami miasteczka. Raził brak flag na prywatnych budynkach. Choć na mszy za Ojczyznę przyszło sporo osób, już na przemarszu sztandarów przez miasto „ostała się ich ino garstka”. Nie wspominając już o akademii w Ośrodku Kultury.

Z racji zawodowych musiałam na niej być i... Wcale nie umarłam z nudów, jak prorokowali mi znajomi. Wręcz przeciwnie – ku memu wielkiemu zaskoczeniu, akademia daleka była od zapamiętanego przeze mnie ze szkół 3-majowego klepania wierszyków. A to za sprawą przedszkolaków...

Kiedy usłyszałam wykrzykane niemalże przez 6-latków „Przybyli ułani pod okienko”, otworzyłam szeroko oczy ze zdumienia. Pierwszy raz słyszałam takie wykonanie i przyznaję – serce rośnie. Ujmując też

zabrzmiała znana większości rymowanka „Kto ty jesteś? Polak mały”. Przedszkole już od dawna przygotowuje repertuar na 3-go maja. Warto było zająć na tę godzinkę – grill nie „uciekł”, nic też nie straciłam z uroków słonecznego dnia. Za to akademia z przedszkolakami w roli głównej bardzo pozytywnie nastawiła mnie na resztę dnia. Piosenki patriotyczne w wykonaniu zespołu „Rackkowiacy” – coś poważniejszego w brzmieniu, dla odmiany nastroju – też nie były złe. Choć w czasie pokoju, wykonane na scenie, wyglądają odrobinę sztucznie. Nie takie były ich okoliczności powstania i przeznaczenie. Ale kiedy po akademii zapytałam jednego z kombatantów, jak się czuje – żadne słowa nie wyraziły by tego, co zobaczyłam w jego spojrzeniu. Czy to była radość pomieszana ze wzruszeniem, czy coś więcej? Nawet nie staram się zgadywać. Samo spojrzenie we mnie zostanie na długo...

Słuchając starych patriotycznych piosenek nie musisz patrzeć na wykonawców, przeważnie starszych już ludzi. Jedyny młody zespół, który śpiewał o patriotyzmie głośno, ostro i wyraźnie oglądałam rok temu na Przystanku Woodstock...

Na akademii 3-majowej usiadłam w ostatnim rzędzie i starałam się wyobrazić coś więcej, niż tylko scenę i wykonawców. Ludzie! Te piosenki były śpiewane przy ogniskach, w lasach. Przez żołnierzy AK i młodych wcielonych do radzieckiej armii, partyzantów i ułanów. Były takim dobrym promyczkiem, kiedy byłeś wyczerpany i być może na skraju załamania. Bo właśnie dziś zginął przyjaciel, ukochana kobieta jest daleko, jesteś zmęczony i brudny, głodny. A przed Tobą kolejny dzień ciężkiego marszu. A wszystko to w imię wolności Ojczyzny... W imię wolności, z której nawet 3-go maja nie potrafimy się cieszyć i docenić. Tylko narzekamy... (mp)

Kto Ty jesteś?

Polak mały!



DZIŚ W NUMERZE:

WIEŚCI – z miasta, gmin i powiatu	2	GOSPODARKA komunalna	6
Dąb Papieski	3	Sprzątanie świata	7
PATRIOTYZM	4	SZKOŁY	8
Z punktu widzenia mniejszości	4	SPORT – Odczarowane boisko	9
KULTURA – informacje	5	PRACA	10

Wieści Sejneńskie

DYŻUR REDAKCYJNY
pon. – pt. g. 14.00 – 17.00
SEJNY ul. 1 Maja 17, tel. 087 5162200 w5
e-mail: wiesci@sejny.home.pl
www.wiesci.sejny.info.pl

WIEŚCI

z miasta, gmin i powiatu

Kalendarium

Majowych świąt czar

Jak to wásacz, wiecznie uśmiechnięty i chudy rozprawiali o majowych świątach... Cytujemy fragment bardzo ciekawej rozmowy. Jej uczestnicy nie zgodzili się jednak na opublikowanie swoich danych. Szkoda...

– Pierwszomajowy pochód... To był barwny korowód, uczestniczyło w nim z 90 procent społeczeństwa. Zbierały się zakłady, szkoły – mówi wásacz. – W niektórych instytucjach czy szkołach było to obowiązkowe. Ale potem... Te festyny w Borku są niezapomniane.

– Pod przymusem, czy po dobroci, ale każdy był... Inna sprawa, że jak nie brałeś udziału w pochodzie, to później nie uczestniczyłeś w festynie. Traktowano to jako całość – dodaje chudy.

– Była okazja do zabawy! Festyny w Borku były huczne. Była wódeczka, piwko i nikomu nie przeszkadzało to, że pijesz w miejscu publicznym – dorzuca wiecznie uśmiechnięty.

– Każda szkoła i instytucja chciała pokazać to, co ma najlepszego. Jak była na przykład nowa karetka pogotowia, to obowiązkowo jechała w takim pochodzie. Ludzie się chwalili – mówi wásacz.

– No tak, była okazja do odremontowania maszyn – mówi chudy.

– No nie przesadzaj już... – komentuje wiecznie uśmiechnięty.

– Albo chociaż do ich odmalowania – broni swego chudy.

– Po tamtych czasach zostało jeszcze malowanie krawężników – uzupełnia wiecznie uśmiechnięty.

– A ja ci powiem, że to nie było takie złe – mówi wásacz. – O wiele ładniej wtedy wyglądają. Od razu, jak były pomalowane, to czuło się wiosnę.

– Po tamtych czasach nie zostało na pewno ludziom we krwi przychodzenie na pochody – mówi wiecznie uśmiechnięty. – A tak chcieli tej wolności i kiedy mają okazję ją świętować...

– To jest żenujące, kiedy widzę jak mało osób czci święto państwowe. A wokół wszyscy mają gęby pełne patriotyzmu, a tu?

– Gówno prawda... – zirytował się wiecznie uśmiechnięty. – Jak jest okazja do bezinteresownego zamanifestowania go, to nie ma chętnych. Są patriotami tylko jak startują na przykład w wyborach, jak chcą coś załatwić sobie, czy publicznie się wypowiadają. A tak... Popatrz choćby na naszych radnych. Ilu przyszło na obchody 3-go maja?!

– No i gdzie powywieszane flagi? – dodaje wásacz. – Kiedyś byłem na Litwie w dzień ich święta narodowego. Nawet jak przejeżdżałem przez wieś, gdzie domy się wała, na domach były powywieszane flagi. Wdać było, że oni czują tą wolność i się z niej cieszą...

A u nas, jak za kark nie weźmiesz... Polacy to chyba tylko do walki. Naród walczący, który musi mieć wroga.

– Oj, nie tylko. Czasami bat też by się przydał – zakończył uśmiechnięty.

Nielegalny złom

Nie sposób tego nie odnotować. Przemycane były papierosy, narkotyki, zabytkowe meble czy zegarki. To jednak nie wszystko, co można chcieć nielegalnie wwieźć lub wywieźć. Listę poszerzyć należy o... złom.

26 kwietnia w Budzisku funkcjonariusze Straży Granicznej nie dopuścili do wjazdu do Polski tira pełnego odpadów. Z dokumentów przewozowych wynikało, że transportuje on miedź z Kowna do Warszawy. Po otwarciu skrzyni ładunkowej samochodu okazało się jednak, że znajduje się w niej złom: stalowy i aluminiowy. Wg prawa polskiego przetwarzanie złomów metalicznych wymaga legitymowania się odpowiednimi dokumentami, w tym decyzją Głównego Inspektora Środowiska, której kierowca nie posiadał. Po sporządzeniu odpowiednich dokumentów kierowcę i transport odpadów zawrócono.

Tego samego dnia w Ogrodnikach zatrzymano Holendra, który chciał bez niezbędnych dokumentów przewieźć przez granicę zabytkowe meble. Cudzoziemiec tłumaczył, że zawodowo zajmuje się skupowaniem staroci w Holandii. Przewożone rzeczy miały trafić do sklepu, jaki prowadzi na Litwie.

Po konsultacji z Inspektorem Ochrony Zabytków z Suwałk, Straż Graniczna zatrzymała trzy przedmioty: olejny obraz, najprawdopodobniej ponadpięćdziesięcioletni, drewniany stolik w stylu pseudoregencyjnym i niderlandzkie biureczko. ●

Boks w Suwałkach

Jest to dobra wiadomość dla fanów tego sportu. Po trzydziestoletniej przerwie w Suwałkach znów na żywo będzie można oglądać bokserskie pojedynki.

Trwają ostatnie przygotowania do gali. Największą atrakcją będą dwie walki zawodowe: Krzysztofa „Diablo” Włodarczyka oraz pochodzącego z Białegostoku Dariusza Snarskiego. Wcześniej będzie można zobaczyć dziesięć walk amatorów. W ringu reprezentanci Polski zmierzą się m.in. z zawodnikami z Węgier, Czech, Słowacji i Niemiec.

Międzynarodowa Gala Boksu rozpocznie się 13-go maja o 18.00 w hali OSiR w Suwałkach. Bilety nie są drogie: po 5, 10 i 20 zł (sprzedają zajmuje się suwalski OSiR). Do Suwałk nie jest też aż tak daleko. Warto więc zastanowić się nad tym nietypowym pomysłem na sobotni wieczór. Zamiast... na przykład szukać okazji do „nastukania” w lokalnych dyskotekach, lepiej popatrzeć jak robią to inni za pieniądze. ●

Ucieczka roku?

Wiosenny nastrój dopada każdego. Jak widać na załączonym obrazku, nawet te spokojne i stonowane zwierzęta ogarnia wiosenny szal... Do tego dochodzi porywczą młodość. I... oto mamy nietypowy, swojski widoczek. Któż przy zdrowych zmysłach chciałby siedzieć w czterech ścianach, kiedy wokół tyle słońca?!

Rada dla rolników – przeliczcie dokładnie swoje prosiaczki. Jednego nam się udało przyłapać na drodze w Nowinnikach.

Piętnaście lat Radia 5

Słuchamy go codziennie już od piętnastu lat. Pod koniec kwietnia Radio 5 obchodziło swoje „urodziny”. Życzymy dalszych długich lat nadawania. Na uroczyste obchody przyjechali „przyjaciele” Andrzej Wajda, Bronisław Geremek i Andrzej Strumiłło.

Jakie były początki radia? W latach pięćdziesiątych mieściło się w małym mieszkaniu spółdzielczym na osiedlu Północ. A niezbędny do pracy sprzęt ograniczał się do nadajnika, miksera, magnetofonu kasetowego i anteny na balkonie. Na początku były to krótkie, codzienne audycje. Prawdziwy program radiowy ruszył 1 marca 1991 roku i został nadany z ostatniego piętra jednego z bloków przy ul. Młynarskiego w Suwałkach. Właśnie tam mieściło się pierwsze studio. Po kilku latach redakcja przeniosła się do bardziej przestronnego lokum przy ul. Nowomiejskiej, skąd w 2001 roku wprowadziła się do wyremontowanych i zaadaptowanych pomieszczeń w dawnej wieży ciśnień przy Bulwarowej. Jubileuszową uroczystość z udziałem słuchaczy zaplanowano na lato – wówczas gwiazdą urodzinowego koncertu Radia 5 w Suwałkach będzie In-Grid. (na podstawie informacji Radia 5) ●

Milion w jeziorze

Pod koniec kwietnia na Suwalszczyźnie Polski Związek Wędkarski rozpoczął zarybianie jezior. W planach jest wypuszczenie do wody około 50 mln małych rybek. Kosztować ma to około 1 miliona złotych.

Do wody trafią m.in. młode szczupaki, sandacze, węgorze, karasie, sieje, pstrągi i sielawy. Przeżyje z nich niewielki procent. Na przykład zaledwie trzy procent z narybku szczupaka osiągnie dojrzałość.

Na naszym terenie do jeziora Pomorze wypuszczono już szczupaka. W planach jest jeszcze zarybienie jeziora Gaładuś, Długie, Krasnopol, Gremzdy Polskie, Dowcień i Zubrowo.

Przy okazji – młodzi wędkarze, którzy ukończyli 14 lat, mogą bezpłatnie w maju zdawać egzaminy na Kartę Wędkarską. Trzeba się jedynie zgłosić do pani skarbnik PZW w Sejnach, Zdzisławy Warakomskiej i ustalić termin. Egzamin opiera się na regulaminie PZW (można go znaleźć na stronach internetowych PZW). ●

Tiry wróć?

Wojewoda Jan Dobrzyński powiedział „TAK” dla tirów w Ogrodnikach. Zadeklarował podlaskim przewoźnikom i sejneńskim przedsiębiorcom pomoc w odblokowaniu przejścia dla samochodów powyżej 7,5 tony na sezon letni.

Z takim rozwiązaniem nie zgodzą się na pewno mieszkańcy Sejn i Gib, Ieśnicy, a dołączają do nich drogowcy z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Po przeciwnej stronie barykady ustawiają się nie tylko podlascy przewoźnicy i część lokalnych przedsiębiorców.

Jak mówi jeden z gospodarzy, prowadzących agroturystykę, w sezonie letnim mamy gości i zarabiamy. A tiry odstraszą turystów. Przewoźnicy natomiast ponoszą straty, ponieważ muszą nadrabiać drogę na Budzisko i tracą cenny czas na odprawę na tym przejściu. Dochodzą do tego zagrożone miejsca pracy w przygranicznych zajazdach w Ogrodnikach.

GDDKiA odpowiada: względy ekologiczne i stan techniczny dróg uniemożliwiają wzmożony ruch samochodów ciężarowych na tych trasach. Pomysł przywrócenia odpraw pustych tirów w Ogrodnikach nie akceptują też władze i mieszkańcy Augustowa. Gdyby tiry ruszyły przez Giby, przejeżdżałyby też przez ruchliwe ulice ich miasta. Pojawia się wówczas pytanie o zasadność budowy obwodnicy, skoro samochody ciężarowe – by się na nią dostać, musiałyby „przebijać się” przez miasto.

Przewoźnicy i przedsiębiorcy będą czekać na decyzję wojewody. Jeśli z obietnic nic nie wyjdzie – zapowiadają dalsze blokady dróg. (mp)

Rozliczenie z fiskusem

Koniec kwietnia to wyścig z czasem dla wielu podatników. Jak ów papierkowy „maraton” wyglądał w sejneńskim Urzędzie Skarbowym?

Jak się okazuje, jesteśmy w miarę obojętni. Większy ruch w Urzędzie zaczął się bowiem już w marcu. I stopniowo narastał. W ostatniej chwili (ostatni tydzień) z fiskusem rozliczyło się w Sejnach w sumie 336 osób. Ile wysłano PIT-ów pocztą – trudno ocenić.

26.04 PIT-y 37 złożyły 82 osoby
27.04 – 106 osób
28.04 – 99 osoby
02.04 – 49 osób.



Fot. K. Paliewicz



Fot. J. Lupo

Krótką historia Papieskiego Dębu

Po przebyciu długiej drogi, młode drzewo trafiło do Gib. Ma ono jak najdłużej przypominać żyjącym o Janie Pawle II i być żywym świadectwem oddawanej mu czci, pamięci.



Fot. J. Lupo

Z ponad 735-letniego, najstarszego polskiego „Dębu Chrobrego” w 2003 roku zebrano żołądź. 28 kwietnia 2004 roku, podczas pielgrzymki leśników z Polski do Watykanu zostały one poświęcone przez Jana Pawła II. Następnie w najlepszej polskiej szkółce kontenerowej w Rudach Raciborskich wyhodowano z nich 500 sadzonek. Nadano im numery i wystawiono certyfikaty świadczące o pochodzeniu. Jeden z tych młodych dębów trafił do Nadleśnictwa Pomorze i 4-go maja zostało posadzone przy gibiańskiej Golgotcie – Wzgórzu z Krzyżem, Pomnikiem Ofiar Obławy Augustowskiej.

Dlaczego posadzono je w tak niezwykłym miejscu pamięci? Bo ma przypominać nam o niezwykłym człowieku. Dąb Papieski, bo taka nazwę drzewko otrzymało, jest hołdem dla największego autorytetu XX wieku. „Człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas

solidarności, odwagi, pokory, stanowczości, wyrozumiałości, mądrości, a przede wszystkim wielkiej miłości” – mogliśmy przeczytać na zaproszeniach. Posadzili go przedstawiciele duchowieństwa i samorządu terytorialnego.

Czemu właśnie dąb? Już w czasach starożytnych świętym dębom przypisywano magiczną moc uzdrawiającą, dającą siłę i rozum. Swoim szumem ponoć przepowiadały przyszłość. Dziś są symbolem długowieczności i majestatu. Dąb jest drzewem, które najdłużej potrafi przetrwać w naszej strefie klimatycznej, a organizatorom zależy szczególnie, by jak najdłużej przypominało żyjącym o Janie Pawle II.

Przy tak doniosłych uroczystościach najbardziej doczesną, ale podstawową sprawą jest pytanie o szanse przetrwania sadzonki. Nie chodzi tu, wbrew pozorom o wodę czy glebę... Zagrożeniem jesteśmy my sami. Tego obawiają się zainteresowani sprawą najbardziej.



Fot. J. Lupo



Ś.P.

JAN GÓRAL

Budowniczy Pomników Pamięci Narodowej
01.07.1949 – 03.05.2006

Dnia 03.05.2006 roku zmarł nagle w wieku 57 lat w pełni sił twórczych mistrz sztuk kamiennych, żarliwy patriota, ofiarny społecznik.

Był człowiekiem niespotykanej pasji twórczej na rzecz przywracania godności i prawdy historycznej o złożonych losach tej małej Ojczyzny, która zwie się dzisiaj Suwalszczyzna.

Ty JANKU, bo takim pozostaniesz dla najbliższych, swym życiem ukazałeś jak można ofiarnie i twórczo pracować dla wspólnego dobra, które zwie się Ojczyzna. W swojej drodze życiowej, pełnej wyrzeczeń i cierpień, byłeś zawsze wierny wartościom tożsamości narodowej. Lata minionego ustroju Ciebie nie rozpieszczały. Za swoją działalność niepodległościową w tamtym okresie, za szerzenie innych wartości niż dopuszczała oficjalna propaganda, musiałeś przerwać swoje ukochane studia historyczne.

Ludziom z takim systemem wartości i niezłomnością charakteru w owym czasie był zostawiony tylko margines najcięższych prac fizycznych, które miały łamać TYCH NIEPOKORNYCH. Być może, gdyby nie tamte wypadki z okresu twojej młodości, byłbyś dziś wziętym publicystą nauk historycznych odkrywającym prawdy z wymazanych kart dziejów naszego Narodu. Swą niezłomnością potrafiłeś ujarzmić szorstkie głązy przyrody i przekształcić je w twórcze dzieła.

Twoje prace jak: Budowa nekropoli Bitwy Niemeńskiej w Berżnikach, Pomnik Powstania Sejneńskiego i Czynu Niepodległościowego z Madonną Ostrobramską w Sejnach, Pomnik Polski Walczącej Suwalskiego Obwodu AK w Suwałkach, Twój twórczy wkład przy budowie Kurhanu Pamięci Ofiar Obławy NKWD w Gibach, Obelisk Pamięci Mordów Ponarskich na cmentarzu w Berżnikach, Pomnik Poległym Żołnierzom Wojska Polskiego w Wojnie 1920 roku w Leszczewku – to tylko część Twoich prac, które na trwałe wpisały się w dziedzictwo kulturowe naszego regionu. Swoją drogę życiową związałeś z ustawiczną pracą na rzecz społeczeństwa.

Byłeś w szeregu tych nielicznych ludzi w kraju, którzy pierwsi podjęli dzieło przywrócenia pamięci i godności jednego z największych Polaków, osoby Marszałka J. Piłsudskiego. Stworzyłeś prywatne muzeum poświęcone Marszałkowi i Czynowi Niepodległościowemu Ziemi Suwalskiej w swoim dworze pod Suwałkami w Żabczynku. Często kroczyłeś samotnie wbrew wichrom dziejów nie bacząc na oficjalną poprawność, narażając na cierpienia siebie i rodzinę. Uważałeś, że każde pokolenie ma dług do spłacenia względem dokonanych swych Ojców i Dziadów. Życie uczyniło Cię twardym i szorstkim, ale serce miałeś miłosierne. Potrafiłeś w tych nowych czasach w zatraceniu za pogonią materialną, pozostać sobą i tam gdzie mogłeś pomagać ludziom.

Twoja pracownia w Starym Folwarku gromadziła szerokie rzesze ludzi, gdzie wszyscy chętnie przybywali. Tu, jak w kuźnicy kołłątajowskiej wykuwały się śmiało projekty i dokonywała się otwartość wymiany myśli. Mimo nawału obowiązków i pracy zawsze miałeś czas dla przybysza, którego ze staropolską serdecznością podejmowałeś pozostawiając niezapomniany klimat spotkania – to już rzadka cecha w naszym skomercjonalizowanym świecie. Czynnie, jako jeden z pierwszych, włączyłeś się w prace rozpoczynającego się wielkiego zadania regionalnego jakim jest rewitalizacja unikalnego XVII wiecznego zespołu urbanistyczno -architektonicznego w Sejnach. Sejneńszczyzna była Ci zawsze bliska sercu, a szczególnie parafia Berżnicka. Z księdzem Władysławem z Berżnik snuliście plany realizacji szeregu projektów nad upamiętnieniem tego zapomnianego a najstarszego miasta osadnictwa jagiellońskiego w naszym regionie.

Dnia trzeciego maja miałeś być w Berżnikach na uroczystościach majowych – los sprawił inaczej... Pozostawiłeś szerokie grono ludzkich serc wdzięcznych za Twoje dokonania.

Był kawalerem, Orderu Polonia Mater Nostra Est i wielu innych odznaczeń państwowych i honorowych.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

STAROSTA POWIATU SEJNY

BURMISTRZ MIASTA SEJNY

KOLEŻANKI I KOLEDZY ZE ŚRODOWISK

OBTWATELSKIEGO STOWARZYSZENIA BUDOWY POMNIKA POWSTANIA SEJNEŃSKIEGO
I CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO ZIEMI SEJNEJSKIEJ

STOWARZYSZENIA UPAMIĘTNIEŃ CZYNU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO
W BITWIE NIEMEŃSKIEJ NA ZIEMI AUGUSTOWSKIEJ, SEJNEŃSKIEJ I SUWAŁSKIEJ

SEJNEŃSKIEGO TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTKAMI

PATRIOTYZM

Co to jest patriotyzm?

Zapytaliśmy o to przypadkowych mieszkańców naszego regionu.

Jerzy Nazaruk

– Patriotyzm ma każdy w sobie, wynosi go z rodziny i nie trzeba go manifestować na zewnątrz. Porównuję go do miłości do ukochanej kobiety. Nie muszę przecież krzyczeć, że moją ukochaną jest Ojczyzna i każdy kto twierdzi inaczej niech staje ze mną na ubitym gruncie – mówi Jerzy Nazaruk, redaktor naczelny polsko-litewskiego czasopisma Gaładuś.



– Patriotyzm to też, jak powiedział znany polski literat Koźniewski, test talerza. Kiedy młody człowiek dostanie nowe dzinsy i talerz smakowitości, które matka zdobyła bez problemu, jeżeli ten talerz jest dostatni przez cały czas, to wtedy nie będą potrzebne słowa namawiające do kochania Ojczyzny.

Ale z drugiej strony... Niedawno rozmawiałem z dziewczyną, która skończyła kulturoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ma na rok pracę, w której zarabia tylko 700 zł. Gdyby ona nie była patriotką, to co mogłaby o swojej Ojczyźnie powiedzieć? Nie kocha się ojczyzny za to, że jest bogata, silna, wielka i wszyscy się jej boją. Kocha się za to, że jest.

Pytanie tylko, kiedy ta miłość zaczyna się przeradzać z szowinizm i ksenofobię? Patriotyzm to też przywiązanie do miejsca, w którym żyję. Nabiera to szczególnego znaczenia na pograniczu. Tu bardzo niebezpieczne jest przypisywanie znaczenia słowa patriotyzm dla określonej nacji. Można

powiedzieć, że kocham swoją Polskę i polskość tych ziem, jestem więc patriotą.

Ale co mają powiedzieć Ci, którzy kochają tą ziemię z jej rysami litewskości czy rosyjskości, żydowskości? Oni nie mogą już kochać tego skrawka ziemi, nie są patriotami?



Fot. M. Palewicz



Stanisław Sulżyński

– Patriotyzm trzeba wpajać od małego. Uczyć i pokazywać, bo inaczej przychodzi obojętność. Sześć tysięcy mieszkańców, a ile przyszło na obchody 3-go maja? Jeszcze dużo wody musi upłynąć w rzece, zanim to się zmieni. To wszystko przez komunę, która zniechęciła ludzi – mówi emerytowany nauczyciel.

Justyna Karłowicz

– Dla mnie lokalny patriotyzm to chęć przyznawania się do tego, skąd się pochodzi. Więź z tym miejscem. Sama mam czasem z tym problemy. Wychowałam się na wsi, a teraz mieszkam w dużym mieście i często nie jest mi łatwo powiedzieć skąd jestem i opowiedzieć kilka słów o tym miejscu.

A to jest bardzo ważne i powoli dojrzewam do tego – powiedziała 24-letnia studentka.



Z punktu widzenia mniejszości

Prezentujemy jedną z prac wyróżnionych w konkursie „Teraz mój powiat”, która dotyczy bardzo ważnych i drażliwych na naszym terenie spraw. A jednocześnie – aktualnych, zwłaszcza na tle obchodzonych niedawno polskich świąt narodowych.

Autor: Artur Kubilis, ZSO Puńsk. Temat: „Jak na pograniczu polsko-litewskim zachować tradycje kulturowe – żyć nowocześnie, być Europejczykiem?”

Jestem Litwinem – należę do mniejszości narodowej. Jak większość przedstawicieli mniejszości litewskiej, mieszkam na Sejneńszczyźnie. (...) Na pograniczach, według Eugeniusza Czykwina – Przewodniczącego Komisji Sejmowej ds. mniejszości narodowych i etnicznych, przejawia się „syndrom kompensacji wartości”.

Polacy zamieszkujący tereny przygraniczne są przekonani, że pełnią misję dla swojego narodu i kraju, chroniąc je od mniejszości narodowych, które (jak sądzą) są zagrożeniem dla interesów Polski. Tacy ludzie zdarzają się także na obszarze Sejneńszczyzny. Pogłębiają oni konflikt między Litwinami i Polakami. Działają na niekorzyść mieszkańców Pogranicza. W życiu kierują się stereotypami (...) W jaki sposób można zmienić tę sytuację? (...)

Kultura litewska i polska przeplatała się na obszarze Sejneńszczyzny od najdawniejszych lat. O przedwojennych litewsko-polsko-żydowskich Sejnach napisał Jerzy Klimko: „Mieszkańcy miasteczka stanowili ciekawą mieszaninę (...). Zwyczaje i język ukształtowały się w mieszaninę polsko-litewskiej z dawnej guberni – z nieuniknionymi, drobnymi naleciałościami rosyjskimi (białoruskimi)”. Tradycje, obyczaje i język tych narodowości tak silnie się oddziaływały, iż każda dziedzina przejęła wiele elementów z kultury sąsiedniej. W ten sposób Sejneńszczyzna stała się wielokulturowym regionem posiadającym oryginalną i niepowtarzalną kulturę. Nad zachowaniem i pielęgnowaniem tradycji kulturowych (również nad ich rozwojem) czuwają ośrodki kultury, różne stowarzyszenia, instytucje a także poszczególne osoby. (...)

Poczucie przynależności narodowej, znajomość kultury przodków jest niezbędna do prawidłowego rozwoju osobowości każdego młodego człowieka. Jeżeli zostanie spełniony ten warunek, wzrasta prawdopodobieństwo, że i w dorosłym życiu ci ludzie będą cenili i rozwijali kulturę. W ten sposób tradycje kulturowe będą podtrzymywane, zostanie zachowana różnorodność kulturowa, a my nie zagubimy się w zjednoczonej Europie. Bogactwo kulturowe na całym świecie jest uważane za wartość bezcenną. Świat ogarnął proces globalizacji, UE dąży do ujednolicenia państw i zniesienia granic. W przyszłości jedynym kryterium podziału mieszkańców Europy na poszczególne narody, będzie kultura. To dzięki niej człowiek nie utraci swej tożsamości i przynależności narodowej. (...)

Rejon Sejneńszczyzny jest obszarem o dużym bezrobociu i bez większych perspektyw na dalszy rozwój gospodarczy. Młodzież zauważyła, iż jedynie ta postawa (tolerancji i współpracy – przyp. red.) może jej ułatwić życie. Istnieje szansa, że dzięki niej między Polakami i Litwinami na trwałe zapanuje zrozumienie i współpraca.

KULTURA

Uwagi, informacje o wydarzeniach kierujcie na adres: wiesci@sejny.home.pl

SEJNY

Ośrodek Kultury w Sejnach

tel. (87) 516 22 00; www.oksejny.prv.pl

Galeria „Polonez” (czynna g. 8-18)

Wystawa zdjęć KFS KADR „Moje tematy” (bezpłatne).

Galeria „Za oknami”

Wystawa prac z pracowni plastycznej OK Sejny.

09.05, godz. 19.00 – premiera sztuki „Dieta”, Teatr „Iluzja”; wstęp wolny.

11-14.05 – Wyjazd teatru „Iluzja” na festiwal teatralny na Litwie (do Jurbarkas).

18-20.05 – Międzynarodowy Festiwal Mieleń w Kłajpedzie, z udziałem „Iluzji”.

26.05 – Dzień Matki – koncert zorganizowany przez Gimnazjum nr 1 (wstęp wolny).

Sejneńskie Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami

Muzeum Ziemi Sejneńskiej

www.sejny.home.pl/muzeum

pon. – pt. w g. 8-16

ul. Piłsudskiego 28, tel. (87) 516-22-12

Wstęp: 3zł, ulgowy i grupowy 2 zł;

Sale: archeologiczna, dominikanów i biskupów sejneńskich, wojskowa, numizmatyczna, szkół sejneńskich, wielokulturowości regionu.

„Sentymentalne Sejny” – rysunki dawnych Sejn plastyka M. Karpowicza.

Klasztor Podominikański

www.sejny.home.pl/klasztor

pon. – pt. w g. 9-14

tel. (87) 516-22-12, 608 185 375

Wstęp: 3zł, ulgowy i grupowy 2 zł

Wystawa prac dzieci i młodzieży z OK w Sejnach, pod kierunkiem Marka Karpowicza.

Wystawa o Wigierskim Parku Narodowym.

„Pradzieje Ziemi Sejneńskiej” – ekspozycja znalezione podczas prac porządkowych na dziedzińcu klasztornym.

Muzeum Etnograficzne (w Klasztorze)

Ekspozycja dawnych sprzętów.

Ośrodek „Pogranicze”

tel. (87) 516-27-65; www.pogranicze.sejny.pl

Dom Pogranicza

„Dom – przestrzeń życia” – nietypowe spojrzenie na dom (bezpłatne).

W czwartki o 19.00 – wieczory filmowe.

9, 16, 18, 23, 25 maja 2006 – Świat Cyganów – maju dzieci uczestniczące w programie „Trzej Starcy” będą poznawały świat Romów-Cyganów. Uczący w Romskiej Szkole Parafialnej w Suwałkach Adam Adamajtys, będzie je uczył pieśni cygańskich. W spotkaniach wezmą również udział uczniowie

Romskiej Szkoły z Suwałk.

9 maja 2006 – Warsztaty „Kronik sejneńskich” dla uczniów Gimnazjum z Kłodzka oraz spektakl teatralny. Biała Synagoga w Sejnach godz. 19.00

11 maja 2006 – Wizyta w Sejnach gości z Niemiec z organizacji Denkendorfer Kreis für christlich-jüdische Begegnung z Tübingen. W programie spotkanie z dziećmi z Pracowni Kronik Sejneńskich a także biesiada muzyczna z Kapelą Klezmerską Teatru Sejneńskiego.

11 maja 2006 – Spotkania Filmowe w Pograniczu - Vinci, reż. Juliusz Machulski Dom Pogranicza, godz. 19.00.

12 maja 2006 – Akademia Nauczycieli Spotkanie z Januszem Laską z Kłodzkiego Towarzystwa Oświatowego - twórcą Klubu Młodego Odkrywcy.

17 maja 2006 – Spotkanie w Domu Pogranicza z Sejmową Komisją Mniejszości Narodowych, godz. 19.00.

18 maja 2006 – Spotkania Filmowe w Pograniczu - Popiół i diament, reż. Andrzej Wajda, Janusz Morgenstern Dom Pogranicza, godz. 19.00

http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=warsztaty&a=Spotkania_filmowe

25 maja 2006 – Spotkania Filmowe w Pograniczu - Dzień świra, reż. Marek Kotowski Dom Pogranicza, godz. 19.00

http://www.pogranicze.sejny.pl/?s=warsztaty&a=Spotkania_filmowe

Centrum Dokumentacji

pon. – pt. w g. 9-19, sob. w g. 10-18

Udostępnia książki, filmy, muzykę, fotografie, wycinki prasowe dot. m.in. Sejn, innych kultur, Europy Środkowo-Wschodniej.

Biała Synagoga

„Trakt Krasnogrudzki” – wystawa poświęcona historii Dworku Miłoszów w Krasnogrudzie

Dom Litewski

tel. (87) 516-29-08; www.ltnamai.sejny.pl

Stała ekspozycja: „Historia Ziemi Sejneńskiej”

PUŃSK

Muzeum Etnograficzne Józefa Wajny

Trzeba umówić się na zwiedzanie

(tel. 87 516-11-78).

Bilety: dzieci 1zł, dorośli 2 zł

Izba Regionalna – Stara Plebania

Trzeba umówić się na zwiedzanie (tel. 87 516-13-24)

Wstęp: 2 zł

Można zorganizować warsztaty tkackie, plecionkarskie i in. związane z wyrobem przedmiotów sztuki ludowej (grupy 5-10 osób)..



Fot. J. Lupo

Śpiewać każdy może

1-go maja na placu przed Synagogą odbył się konkurs „O złoty głos i pantofelki skowronka”. Jury w składzie Marta Wichert, Grzegorz Kucharzewski oraz przewodniczący – Wojciech Ramotowski, po wysłuchaniu 25 wykonawców orzekło:

W grupie 0-3 klasa:

- Wyróżnienia otrzymały: Klaudia Boguszewska za piosenkę „Konik” i Agnieszka Namiotko za „Hen pod polarnym kołem”.
- 3. miejsce zajęła Magda Namiotko za „Mały Książę”.
- 2. miejsce – Paulina Kutylko za „Serduszko puka”.
- 1. miejsce – Martyna Zawadzka za „Moja klasa 3a”.

W grupie 4-6 klasa szkoły podstawowej:

- Wyróżnienie: Dagmara Nieszczerzewska i Urszula Kap za „Odpuść sobie, wrzuć na luz”.
- 3. miejsce – Diana Staśkiewicz za „Może się wydawać”.
- 2. miejsce – Dominika Zawadzka za „Moje hobby”.
- 1. miejsce – Magda Godlewska za „To wyobraźnia”.

Kategoria gimnazjum:

- Wyróżnienia: Adam Kesler za „Do Ciebie, mamo”, Sylwia Moroz za „Biały Krzyż”
- Nie przyznano 3 i 2 miejsca.
- Przyznano natomiast dwa 1-sze miejsca: Paula Zawadzka za „Piosenkę śpiewam i tańczę” oraz Paula Radziun za „Ej nah-no-na”

W kategorii zespołów tanecznych jury nie przyznało miejsc.



a mury...

Pomysłodawcą przeglądu był Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, który przy współpracy z Monieckim Ośrodkiem Kultury umożliwił po raz drugi wykonawcom z całego województwa zaprezentowanie piosenek Kaczmarzkiego, w dużej części znanych publiczności. Komisja po przesłuchaniu 13 wykonawców stwierdziła, że najlepsi to:



Grzegorz Kucharzewski i Wojciech Ramotowski za utwór „Somosierra” – Nagroda I (Ośrodek Kultury Sejny)

Wyróżnieni zostali także: Marta Wichert, Grzegorz Kucharzewski, Wojciech Ramotowski za utwór „Lalka, czyli polski pozytywizm” (Ośrodek Kultury Sejny).

Ze strony internetowej
Monieckiego Ośrodka kultury



GOSPODARKA KOMUNALNA

Życie na debecie

Eksmisja... Dla jednej ze stron to wyrok, ponieważ zostaną wyrzuceni z domu. Dla drugiej konieczność i jedyne wyjście z patowej sytuacji. Zakład Gospodarki Komunalnej zapowiada w maju pierwsze eksmisje lokatorów. Co się stanie z tymi ludźmi?

Procedura

– Wezwania do zapłaty zadłużenia wysyłamy czterokrotnie i jeżeli nie ma na nie żadnego odzewu, prosimy do siebie – mówi Romuald Kisiel, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej. – Jeżeli nie przyjdą na spotkanie, wysyłamy przedsądowe wezwanie. Jeżeli w dalszym ciągu spotykamy się z brakiem zainteresowania, sprawę kierujemy do sądu.

Stronom przysługują odwołania do wyższych instancji. Po 21 dniach od ostatecznej decyzji sądu, wyrok się uprawomocnia. Kiedy już wszystkie procedury zostaną wyczerpane,

a lokator nie wyraża zgody na dobrowolne opuszczenie lokalu, sprawa trafia do komornika. On przewozi mieszkańców do tzw. mieszkania zastępczego.

Prawo zabrania przeprowadzania eksmisji w okresie zimowym. Nakłada na właściciela lokalu obowiązek wskazania lokalu zastępczego. Nie ma obecnie eksmisji na bruk.

Zakład Gospodarki Komunalnej przygotował takie lokale na ul. Zawadzkiego 23, Zawadzkiego 5 i na ul. 1-go Maja. Są to budynki o niższym standardzie. To znaczy, bez ciepłej wody. Zdarza się, że bez centralnego ogrzewania czy też z ubikacją na zewnątrz. Tam czynsz jest znacznie niższy i dochodzi, przy najgorszych warunkach do 60 zł.

– Tam będziemy powoli przenosić lokatorów. Pierwsza eksmisja powinna odbyć się już w maju – mówi R. Kisiel. – Dużo czasu trzeba na ściągnięcie tych należności. Zapewniams, jest to nieprzyjemne dla każdej ze stron. Na szczęście po naszych spotkaniach, część lokatorów zaczęła trochę płacić. Dług rozłożyliśmy im na raty.

Mieszkańcy, jeżeli nie mogą utrzymać mieszkania za dany czynsz, mogą sami zwrócić się do Gospodarki Komunalnej o przeniesienie do lokalu o niższych opłatach

miesięcznych (tym samym – o niższym standardzie).

– Dług możemy też rozłożyć na raty. Zaznaczam jednak, że pilnujemy ich spłaty. Zdarza się często, że lokatorzy piszą podania, by odciągnąć fakt spłacania w czasie. W rzeczywistości tych rat nie płacą – dodaje R. Kisiel. – Takie pozorne deklaracje do niczego nie prowadzą. Potem okazuje się, że mieszkanie jest zadłużone na kilka tysięcy... Ja nie mam prawa umarzać tak dużych kwot.

Liczb

W Zakładzie Gospodarki Komunalnej zaległości w opłatach za czynsz mają 73 mieszkania (w sumie jest 367 lokali). Zadłużenie sięga od kilkuset złotych do 15 tys. zł. Przeważnie sumy wahają się w granicach 4-5 tys. zł. Ich łączna wartość to 175 tys. zł i z miesiąca na miesiąc rośnie. W świetle prawa niezapłacenie czynszu za trzy miesiące daje

właścicielowi budynku podstawę do eksmisji.

– Te 15 tys. zł zadłużenia nie wzięło się z powietrza – komentuje dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej. – To wynik niepłacenia czynszu przez kilka lat. To właśnie osoby z największym zadłu-

żeniem, które nie okazały jakiegokolwiek zainteresowania tą sprawą i mieszkają w budynkach o podwyższonym standardzie, pierwsze będą eksmitowane. Na organizowanych spotkaniach chcieliśmy się od nich dowiedzieć o powodach niepłacenia i wspólnie zastanowić się nad rozwiązaniem tego problemu. Może zaproponować mieszkanie o niższym standardzie i z niższymi opłatami. Bo po co do tych spraw mieszać sąd? Ale jeżeli ludzie nie przychodzą na spotkania z nami, nie mamy innego wyjścia.

Zakład Gospodarki Komunalnej zakończył 2005 rok ze sporą dziurą budżetową. Zabrakło im m.in. na opłacenie węgla – 180 tys. zł. Żeby zachować jakąś płynność finansową, jak mówi dyrektor, musieli zacząć egzekwować opłaty za mieszkania.

– Eksmisja jest społecznie niepopularna, ale innego wyjścia nie widzę. Nie mogę pozwolić, by zakład upadł. Wtedy 50 ludzi straci pracę. Telekomunikacja może odciąć

telefon, zakład energetyczny prąd. Ja mam do dyspozycji eksmisję – dodaje.

Przyczyny

Poważnym utrudnieniem w życiu ubogich rodzin, bo ich głównie dotyczy ten problem, jest zaostrenie procedury weryfikacji wniosków o dodatki mieszkaniowe. Dla porównania – odsetek rodzin zamieszkających w lokalach Gospodarki Komunalnej, którym przyznano dodatek mieszkaniowy, zmniejszył się o połowę.

– Ludzie nam tłumaczą, że nie mają pracy. Wzięli kredyt i muszą go spłacać – wyjaśnia dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej. – Rozumiem i staram się podchodzić ze zrozumieniem. Bezrobocie to sytuacja patowa i można z niej wybrnąć powoli. Powoli zacząć spłacać ten dług. Na przykład zgłosić się do prac interwencyjnych. Ale są i tacy, którzy wykorzystują cierpliwość. Idą do tej pracy i nie spłacają długów, bo mają jakiś ważniejszy dla nich kredyt. A wiedzą, że grozi im eksmisja. To czynsz za mieszkanie, za dach nad głową nie jest ważny? Znam też przypadek, kiedy starsza osoba zaciągnęła kredyt na komputer dla wnuczka. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie miała zadłużonego mieszkania. Teraz tłumaczy, że musi spłacać pożyczkę. A po co ją brała, skoro jej nie stać na to?

Na życie na debecie skazanych jest wielu mieszkańców Sejneńszczyzny. Trzeba kombinować, jak przeżyć od przysłowiowego pierwszego do pierwszego i wychować dzie-



Romuald Kisiel

ci. Zbliża się lato – okazja do dorobienia i podreperowania domowego budżetu. Każdy ma też marzenia i plany, związane choćby z finansowym minimum. Bezradność wobec rzeczywistości często wpędzić może w apatię i brak chęci. Dzieje się tak zwłaszcza z długotrwale bezrobotnymi.

Problem eksmisji dotyka właśnie tych najtrudniejszych spraw – braku pieniędzy, życia poniżej minimum.

Wyciosać dodatkowy grosz z pustego portfela na spłatę długów nie jest łatwo. Przeważnie jest to kwestia wyboru między potrzebą pilną i pilniejszą. Nie wolno jednak uciekać od problemów. Zaskoczył mnie brak rozmowy z chociażby Gospodarką Komunalną o zadłużeniu.

Skoro można się spotkać i poszukać rozwiązania, czemu z tego nie skorzysta? Nikt nie powiedział, że wychodzenie na przeciw problemom jest łatwe i przyjemne. Nie można jednak od nich uciekać.

Marta Palewicz



Fot. J. Lupo

Krzaczki nad Marychą

Na koniec maja planowane jest zakończenie inwestycji wokół pomnika biskupa Antoniego Baranowskiego/Antanasa Baranauksa. 14 czerwca ma nastąpić rozliczenie inwestycji. Na placu w pobliżu Bazyliki powstanie parking na 64 samochody osobowe i 8 autokarów. Doczekamy się też miejskiego szaletu.

Choć krzaczki nad Marychą miały swój „klimat”, publiczna ubikacja znacznie ułatwi życie turystom. Sprawę komplikuje jedynie znajdujący się niefortunnie w pobliżu parking Dom Pogrzebowy. W ostatniej drodze mogą nieboszczykom towarzyszyć tłumy turystów, pozbawiając tym samym nie tylko intymności przeżyć żałobników, ale i wprowadzając w zakłopotanie samych przyjezdnych.

– Na finał inwestycji czekaliśmy bardzo

długo – mówi burmistrz Sejn Jan Stanisław Kap. Pomnik biskupa odsłonięto w listopadzie 1999 roku. Od tego momentu rozpoczęto również starania o pieniądze na uporządkowanie jego otoczenia. Jeszcze w tym samym roku ówczesny wicemarszałek Sejmu RP Jan Król obiecał Sejn z państwowej rezerwy 800 tys. zł. Skończyło się na 250 tys. zł, za które władze wykupiły teren w pobliżu Bazyliki, zrobiły na nim porządek z liniami energetycznymi i transformatorami. Później nastał okres oczekiwania na kolejne pieniądze.

Z programu PHARE 2003 i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejny otrzymały wreszcie, po kilku latach poszukiwań i czekania, około 600 tys. zł. Prace ruszyły jesienią ubiegłego roku.



Zawadzkiego 5

Fot. J. Lupo

Sprzątanie świata

Co roku 23-go kwietnia obchodzony jest Dzień Ziemi. Jest to okazja, by pokazać młodym jak ważna jest troska o najbliższe środowisko. A jak o czystość dbają dorośli? Zapytaliśmy Romualda Kisiela, dyrektora ZGKMWiK w Sejnach.

– Kilka lat temu zebraliśmy partię butelek plastikowych. Nikt nie chciał ich od nas odebrać, bo nie były sprasowane – mówi Romuald Kisiel. – W końcu przyjechał ogromny, 24-tonowy tir. Cały załadowaliśmy plastikowymi butelkami. Okazało się, że ładunek ważył zaledwie 400 kg. To tyle, co kilka 80-kilogramowych sprasowanych kostek plastikowych butelek. Zawieźliśmy je do Białegostoku, a tam... Powiedzieli, żebyśmy w ten sposób nie transportowali butelek. Bo się transport nie opłaca i nie będą od nas ich więcej przyjmować.

– Jakiś czas temu, bez żadnych dodatkowych pieniędzy, zaczęliśmy sortować śmieci. Mam nadzieję, że doczekamy się kiedyś specjalnych maszyn do ich sortowania. Bo teraz to wysypuje się śmieci prosto na wy-

i folię. Umowa zakładała spłnienie maszyny przez dostarczanie sprasowanych butelek i makulatury. W 2005 roku na podobnych zasadach do Sejn trafiła druga prasa – stoi na ul. Marchlewskiego, w starych budynkach Gospodarki Komunalnej.

– Od 2004 roku rozdawane są też worki na segregację odpadków dla pojedynczych mieszkańców. Jest to tak zwana segregacja u źródła. Makulatura trafia do Suwałk. Reszta jest transportowana do Białegostoku. Pety mielone są na przykład na mączkę i przetwarzane ponownie na plastik, lub folię. Na skupach za kilogram makulatury płaci się kilka groszy. Więcej można zarobić na plastikowych butelkach. Za kilogram można dostać nawet 1,50 zł. Ale... Trzeba ich sporo zebrać, by otrzymać kilogram.



Fot. M. Palewicz

Fot. J. Lupo

sypisko i ludzie w tej górze śmieci grzebią i sortują – kontynuuje R. Kisiel. – W 2002 roku zebraliśmy 4,6 tony makulatury i zaledwie 450 kg tworzywa sztucznego. Rok później makulatury było już 6,5 tony, a tworzywa 400 kg. W 2004 roku kupiliśmy prasę do petów (plastikowych butelek), dlatego wysegregowaliśmy na wysypisku i oddaliśmy do recyklingu nie tylko 8,5 tony makulatury, ale i 6,8 tony tworzywa. W ubiegłym roku było to już 9,6 tony makulatury, tworzywa sztucznego 25 ton, a szkła 15 ton. Są to odpady z miasta i gminy Sejny.

– Dwa lata temu na miejskie wysypisko trafiła w ramach umowy barterowej pierwsza prasa na pety (czyli plastikowe butelki)

– Ustawa, dotycząca czystości na terenie gminy, zakłada też stworzenie punktu, w którym będzie przyjmowany stary sprzęt elektroniczny. My taki mamy na ul. Marchlewskiego. Będziemy w nim gromadzić nie tylko plastikowe butelki, folię czy makulaturę, ale i akumulatory, stare pralki, telewizory. Na wysypisku trafiamy, na przykład, na kineskopy. I co z tym zrobić? Nie można tego zasypać. Taka sama sytuacja jest w momencie, kiedy znajdujemy zostawiony przy śmietniku akumulator. Przywozimy je więc do bazy na Marchlewskiego i tam składowujemy. Kiedy zbierzemy większą ich ilość, będziemy szukać zbytu.

(rozmawiała mp)

Straszak na pijanych

Obecnie kierowcy, przyłapani na podwójnym gazie, muszą liczyć się z dodatkowymi sankcjami. Promil alkoholu we krwi kwalifikuje już do utraty samochodu. Dwa promile sprawią, że nazwisko zatrzymanego ukaże się w mediach.

Białostocki prokurator apelacyjny Sławomir Luks zalecił bezwzględne egzekwowanie tego zalecenia. Pismo w tej sprawie wpłynęło też 27-go kwietnia do sejneńskiej policji.

Samochody mają być rekwirowane na poczet przewidywanej grzywny i środków karnych. Uniknąć tego mogą osoby, które natychmiast zapłacą grzywnę. Samochód można też oddać, gdy kierowca zobowiąże się nie zniszczyć go (wartość samochodu nie może zmaleć). Ma to być nie tylko straszak na pijanych kierowców.

Decyzja ta podyktowana jest też stosunkowo niską ścigalnością wspomnianych grzywien.



Nowe tablice rejestracyjne

Od 2-go maja obowiązuje nowy wzór tablic rejestracyjnych. Zmieniło się niewiele – w miejsce polskiej flagi wstawiono flagę unijną. W ruchu międzynarodowym jednak przy nowych tablicach, wymagany jest na szybko znaczek przynależności państwowej PL (dotychczas nie było to obowiązkowe).

– Zmieniły się też możliwości kombinacji znaków na samych tablicach. Dotychczas było to siedem znaków – mówi Marek Ślusarz z powiatowego Wydziału Komunikacji. – Pierwsze znaki były oznaczeniami województwa i danego powiatu, reszta kombinacją czterech liczb. Obecnie mogą to być kombinacje pięciu liczb, przy mniejszej ilości liter.

Można wymienić tablice rejestracyjne z flagą polską na nowe, bez utraty starego numeru rejestracyjnego (kosztuje to 91 zł). Nie ma jednak obowiązku ich wymiany. Natomiast jeżeli zgubimy jedną z tablic starszych,

z białą-czerwoną flagą – nie ma możliwości dorobienia jednej z nich. Trzeba zamówić nowy wzór.

Kolejki do rejestracji pojazdów są zaskakująco wysokie. Wiele osób wstrzymało się z rejestracją w oczekiwaniu na nowe przepisy.

– W ciągu dwóch dni zarejestrowano lub przerejestrowano około 30 samochodów osobowych. I choć nie jest to duża liczba, przy naszych dwóch stanowiskach pracy, jest sporo zajęcia przy takim natężeniu – mówi M. Ślusarz. (PM)

Mniej więcej tyle samo

Rewelacyjna wiadomość obiegła nie tak dawno Polskę. 18-go kwietnia opłaty za karty pojazdów sprowadzanych z zagranicy spadły z 500 zł do 75 zł. Nie oznacza to jednak, wbrew pierwszemu skojarzeniu, spadku sumy opłat za te samochody.

– Cała opłata za kartę to 75 złotych, plus złotówka jako opłata ewidencyjna na Centralną Ewidencję Kierowców i Pojazdów. Dotyczy to pojazdów pierwszy raz rejestrowanych w Polsce, sprowadzonych w drodze indywidualnego importu. Sporo ludzi cze-

kało na tą obniżkę – mówi Marek Ślusarz z Wydziału Komunikacji.

Mniejsza opłata jest skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Orzekł on, że przepis ustanawiający wysokość opłaty 500 złotych za kartę pojazdu rejestrowanego w Polsce po raz pierwszy jest niezgodny z konstytucją i prawem o ruchu drogowym. Daje to tym samym prawo obywatelom do ubiegania się przed sądami powszechnymi o zwrot niezasadnie pobranych 425 złotych. Gdzie więc haczyk? Od pierwszego stycznia weszła nowa opłata za sprowadzone samochody – tzw. opłata recyklingowa, w wysokości... 500 złotych. Jest to stała opłata. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pobiera ją na poczet przyszłego złomowania pojazdów, sprowadzonych do kraju przez pojedyncze osoby. Co zastanawia – opłata ta jest wprowadzona dla każdego pojazdu osobowego do 3,5 tony. A co z pozostałymi, na przykład samochodami ciężarowymi? Złomowanie obejmuje przecież wszystkie pojazdy.

Wniosek – od stycznia tak naprawdę płacimy więcej o 76 złotych za sprowadzone z zagranicy pojazdy. Z małą różnicą – poprzednie 500 złotych za kartę pojazdu szło do powiatowej kasy, obecnie opłata recyklingowa odprowadzana jest na Fundusz Ochrony Środowiska. Nie cieszy ta zmiana już tak bardzo... Tym bardziej, że poprzednia opłata za kartę pojazdu nie była przeznaczana na utrzymanie urzędników, ale na remonty lokalnych dróg.

Wymiana prawa jazdy

Za dwa miesiące kierowca za jazdę na starym „prawku” będzie mógł dostać mandat. Od 1 lipca traci ważność „papierowe” prawo jazdy. Osoby, które nie wymienią ich na czas, mimo ważnych badań lekarskich, nie będą mogły prowadzić pojazdów do momentu wyrobienia nowego dokumentu.

Ci, którzy nie złożą do 20-go czerwca wniosku, nie mogą liczyć na nowe „prawko” przed 1 lipca. Nie należy więc tego odkładać na ostatnią chwilę. Okres oczekiwania na nowe „prawko” to około 10 dni. Pamiętajmy, że do wniosku muszą być dołączone zdjęcia. (M)

SZKOŁY

Egzamin z życia



Fot. M. Palewicz

Pod koniec kwietnia swoją wiedzę sprawdzało około 300 gimnazjalistów z naszego powiatu. Egzamin ten jest niezbędnym w dalszej nauce. Podobnie jest z maturą. W tym roku podeszło do niej ponad 250 absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Zapytaliśmy niektórych o plany.

– Na razie chcę po prostu zdać maturę. Jeżeli wyniki będą dobre, postaram się pójść na studia. Jakie... Jeszcze nie wiem. To pewnie będzie coś z przedsiębiorczości, ekonomii – planuje Ania, absolwentka ZST-R.

– Denerwuję się tą maturą, zwłaszcza językiem obcym – przyznaje Magda z ZSO. – Zdam jeszcze rozszerzony z geografii i wos-u. Na razie idę do Białegostoku na szkołę kosmetyczną. Miałam jeszcze składać na prawo, nie wiem czy się mi uda. Nie wiem, jak mi pójdą matury.

– Najpierw matura, później praca i może jakieś studia związane z rolnictwem. Planować można, ale nie wiadomo, czy wyjdzie – mówi Tomek z ZST-R.

– Planuję chęć wyjechać za granicę do pracy. Najlepiej na stałe. Rodzina też pracuje w Niemczech, dołączyłbym do nich – mówi Kamil, absolwent ZST-R.

– Jestem zadowolony z matury. Pytania nie były trudne. Zdam dodatkowo biologię i historię. Po maturze składam papiery do trzech uczelni. Do Warszawy na UKSW i Poznania na UAM na psychologię, oraz do Torunia na filologię angielską. Nie było innego wyjścia, bo nie wiedziałem co innego miałbym robić – mówi Piotrek z ZSO.

– Najważniejsze jest, by zdać dobrze maturę – przyznaje Halina Woźnalis z ZST-R. – Później myślę o studiach prawniczych w Warszawie. Chociaż ostatnio mówi się dużo o zawodzie prawnika, zapowiada się trudniejsze egzaminy na aplikację, ale mnie to nie zniechęca. Zamierzam sprawdzić swoje siły w tym zawodzie.



Fot. M. Palewicz

Niepełnosprawni są wśród nas



Fot. M. Palewicz

Na co dzień nie myślimy o tym. Dopiero, kiedy w naszym najbliższym otoczeniu pojawia się osoba niepełnosprawna, zaczynamy dostrzegać jej problemy, zaczynamy podglądać jej codzienność. Nie zawsze wiemy, jak się zachować. Takie dni, jak 5-go maja – Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych, jest doskonałą okazją do tego, by się z nimi zintegrować.

W niewielkich społecznościach osoby niepełnosprawne żyją trochę na uboczu. Nie chcą wyjść ze swojej niepełnosprawnością na zewnątrz, w obawie przed reakcją otoczenia. Kilka lat temu wyjechałam do nich, powiedziałabym nawet – wyciągnęłam ich z cienia codzienności, było utworzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej.

– To święto majowe jest niezwykle ważnym dniem. Nie tylko dla osób niepełnosprawnych intelektualnie i ich rodziców – mówi Renata Pawłowska, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej. – Życie ciągle szybko płynie, a przypomnienie o osobach niepełnosprawnych wśród nas jest niezwykle ważne.

Pod takim też hasłem „Niepełnosprawni są wśród nas” odbył się konkurs plastyczny dla najmłodszych. Przedszkolaki zostały wyróżnione za wszystkie swoje prace. Dzieci mogły też wcześniej spędzić z osobami nie-

pełnosprawnymi trochę czasu, w ramach Warsztatów Terapii Zajęciowej. Ze szkoły podstawowej pierwsze miejsce zajęła Kasia Przekopska.

– Zajęcia, które prowadzimy ułatwiają im otwarcie się, pomagają uwierzyć w swoje siły – opowiada Renata Pawłowska. – Występując publicznie, uczą się współpracy w grupie. To bardzo ważne. Na zajęcia do nas chodzi 30 osób. Zapraszamy do siebie też ludzi z zewnątrz. Chcemy przełamać stereotypy, które mówią że osoba niepełnosprawna zawsze przebywała sama i należy się jej obawiać. To bzdura. Po to też organizujemy takie imprezy. Wówczas można pokazać innym, że niepełnosprawni też potrafią też coś zrobić, zaistnieć. Od nich właśnie powinniśmy się uczyć niekłamanej szczęścia i otwartości.

Część artystyczną uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej zorganizowali wspólnie z przedszkolem, szkołami ponadgimnazjalnymi, Gimnazjum nr 1, sejneńską szkołą litewską. Po niej z desek sceny uroczystość przeniosła się na parkiet. Przy suto zastawionych stołach, upieczonych przez rodziców ciastach, młodzi mogli wspólnie się pobawić. Jak podkreśla R. Pawłowska, jest wdzięczna za szczególne zaangażowanie rodziców osób niepełnosprawnych. (P)



Szansa na współpracę z Francją

Dzięki staraniu się Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej w Daniłowcach uczniowie, rodzice oraz wójt Gminy Giby mieli okazję przyjąć w szkole gości z Francji. Panie współpracują z Caritas Polską i przyjechały tu, aby pomóc w nawiązaniu kontaktów między szkołą w Daniłowcach i szkołą we Francji.

Fundacja, w której Panie aktywnie działają, chce wspomóc finansowo rodziny uczniów naszej szkoły. Dzieci z naszej szkoły przygotowały bardzo ciekawą część artystyczną oraz wręczyły wykonane przez siebie upominki. Panie przekazały uczniom prezenty: sprzęt sportowy, lektury szkolne oraz słodycze.

Pobyt gości z Francji trwał trzy dni. Panie odwiedzały rodziny uczniów szkoły, zwiedzały miasto Sejny i zachwyciły się pięknem naszych terenów. Wszyscy miło spędziliśmy czas i pozostały nam miłe wspomnienia. Chcemy serdecznie podziękować Pani Urszuli Fiećko, dzięki której mogliśmy porozumiewać się z naszymi gośćmi. (Marta Sokołowska)

SPORT

SKS „Pomorzanka”

Odczarowane boisko

Kibice SKS „Pomorzanka” musieli czekać na przyjazd lidera rozgrywek IV ligi „Warmii Grajewo”, aby ich drużyna odniosła pierwsze zwycięstwo na swoim boisku w sezonie 2005/2006. Od pierwszego meczu rundy jesiennej „Pomorzanka” pomimo dobrej gry, schodziła z własnego boiska pokonana, albo mecz kończył się wynikiem remisowym. Spowodowało to, że „Pomorzanka” musi bronić się przed spadkiem do ligi okręgowej.

Inaczej było już w meczu z liderem tabeli „Warmią Grajewo”. Od pierwszej minuty meczu było widać, że nasi zawodnicy chcą uzyskać korzystny wynik. Zapewne każdy kibic przed meczem (w ciemno) przyjąłby wynik remisowy, a byli też i tacy, którzy „modlili się”, aby „Pomorzanka” nie przegrała tego meczu wysoko.

Już w 3 minucie Paweł Kuklewicz znalazł się w polu karnym przeciwnika, ograł obrońcę i bramkarza, ale nie miał szans skierować piłki do bramki z bardzo ostrego konta. Następne minuty to agresywna gra naszej całej drużyny, która nie pozwoliła drużynie gości, dobrze przygotowanej technicznie, na zagrożenie dla naszej bramki.

W 25 minucie meczu przed polem karnym otrzymał piłkę Paweł Kuklewicz, który po ograniu 2 piłkarzy „Warmii” strzelił w samo okienko bramki i „Pomorzanka” ku wielkiej radości kibiców prowadziła 1:0. Bez wątplenia była to jedna z najpiękniejszych bramek zdobytych na boiskach piłkarskich. Wynik ten utrzymał się do końca I połowy meczu, choć nasza drużyna miała jeszcze przynajmniej 2 sytuacje bramkowe.

Po rozpoczęciu gry w II połowie nasza drużyna w dalszym ciągu rozgrywała wspaniały mecz i już w 50 minucie, ponownie po strzale Pawła Kuklewicza, piłka znalazła drogę do bramki przeciwnika i było 2:0 dla „Pomorzanki”. Od tej pory nasi przeciwnicy byli umiejętnie wybijani z rytmu gry, a kontry w wykonaniu „Pomorzanki” dwukrotnie mogły zakończyć się bramkami. Pomimo dużych starań drużyny „Warmii” wynik 2:0 utrzymał się do końca meczu.

Drużyna „Pomorzanki” rozegrała mecz w następującym składzie:

Karol Śliwiński, Andrzej Ejdulis, Krzysztof Gliniński, Michał Pieślak, Kamil Palewicz, Szymon Kunicki, Paweł Kuklewicz, Patryk Buchowski (od 46 min. Waldemar Polanis), Marcin Kuklewicz, Marcin Osakowicz i Adam Lisewski.

Ostatnio wygrane mecze „Pomorzanki” pozwalają realnie myśleć o utrzymaniu się w IV lidze. (kol)



Fot. J. Lupo

Mecze rozgrywane na stadionie w Sejnach:

13-go maja 2006 r. (sobota) godz. 16.00
„Pomorzanka” – „Hetman” Białystok (IV liga)

20-go maja 2006 r. (sobota) godz. 15.00
„Pomorzanka” – „Jagiellonia” B-stok (juniorzy)

21-go maja 2006 r. (niedziela)
„Pomorzanka” – „Mlekovita” Wys. Maz. (żaki) godz. 13.00
„Gieret” Giby – „Tempo” Rutki (trampkarze) godz. 15.00

Czarne konie sejneńskiej lekkoatletyki

Niewiele się o nich mówi, choć mają doskonałe wyniki na arenie ogólnopolskiej. Pochodzą z niewielkiego miasteczka i gdyby nie ich sportowe zacięcie oraz ludzie, którzy nimi umiejętnie pokierowali, ich talenty by się zmarnowały. Czarne konie sejneńskiej lekkoatletyki, które znacznie podnoszą poziom sportowej rywalizacji nie tylko w naszym miasteczku...

Tegoroczny sezon na otwartym stadionie również rozpoczęli znaczącymi sukcesami – już na starcie osiągnęli wymagane minima na mistrzostwa Polski. Mowa tu o Agnieszce Borowskiej (rzut oszczepem), Joannie Karłowicz (pchnięcie kulą i rzut młotem) oraz Michale i Cezaremu Hołubowicz (oszczepnicy). W ostatni weekend kwietnia, na ogólnopolskim mitingu lekkoatletycznym w Kielcach, młodzi lekkoatleci pobili nie tylko



Fot. M. Palewicz

własne rekordy życiowe. Zajęli też znaczące miejsca w swoich konkurencjach.

Cezary Hołubowicz – oszczep, 800 g – 58,51 m (I miejsce w juniorach)

Michał Hołubowicz – oszczep, 600 g – 55,14 m (I miejsce w juniorach młodszych, rekord życiowy)

Agnieszka Borowska – oszczep, 600 g – 39,46 m (I miejsce w juniorkach młodszych, rekord życiowy)

Joanna Karłowicz – kula – 11,19 m (III miejsce) oraz młot – 32,68 m

Uczą się i trenują od prawie pięciu lat w Sejnach, pod okiem Sikorskiego. Natomiast w zawodach startują w barwach suwalskiego klubu sportowego „Hańcza”. Tu trzeba wyjaśnić – start w zawodach powyżej szczebla

wojewódzkiego wymaga już członkostwa w klubie sportowym.

Sekcja lekkoatletyczna istnieje przy ZSO od kilku lat. Może zapisać się do niej każdy młody. Są to nie tylko treningi, ale też wakacyjne obozy sportowe. Już wcześniej wyszło z niej kilku dobrych zawodników, m.in. Natalia Januszanis – oszczepniczka, która też wyraźnie zaznaczyła swoją obecność na ogólnopolskiej młodzieżowej arenie sportowej. Cezary Hołubowicz już w 2003 roku został mistrzem Polski w rzucie oszczepem, na mistrzostwach Polski Młodzików w Słubicach. Do niego również należy ustanowiony w ubiegłym roku rekord województwa podlaskiego w kategorii juniorów młodszych – rzucił oszczepem 69,95 m. Był to jednocześnie najlepszy w 2005 roku w tej kategorii wiekowej rezultat w Polsce.

Sejnet

16-500 Sejny, ul. Strażacka 14
tel. (0-87) 516 21 49
tel. kom. 0 698 634 009
www.sejnet.pl, biuro@sejnet.pl

♦ stały ♦ szybki ♦ tani ♦
INTERNET
♦ inne usługi sieciowe ♦

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ
na wesela, chrzciny, urodziny itp.

Na 120 osób
(cały komplet)

Ośrodek Kultury
w Sejnach
tel. 087 516 22 00

PRACA

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 087 516-25-65, w sejneńskim Powiatowym Urzędzie Pracy

POWIAT SEJNEŃSKI

KIEROWCY

- Kierowca, kat. C, C+E, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na przewóz rzeczy, tel. 602 462 589,
- Kierowca, kat. C, C+E, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na przewóz rzeczy, tel. 602 368 232,
- Kierowca, kat. C, C+E, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na przewóz rzeczy, tel. 604 433 937,

BUDOWLANKA

- Murarz, wykształcenie budowlane, Usługi Remontowo-Budowlane – informacja w PUP Sejny,
- Tynkarz, wykształcenie budowlane, Usługi Remontowo-Budowlane – informacja w PUP Sejny,

INNE

- Ratownik medyczny (staż) – Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Suwałkach, informacja w PUP Sejny,
- Praca w rolnictwie, tel. 5162-170,
- Pracownik do pomocy w księgowości, preferowane wykształcenie kierunkowe lub pokrewne- informacja w PUP Sejny,
- Menager ds. sprzedaży, wykształcenie wyższe: ekonomia lub marketing i zarządzanie; preferowana znajomość jednego języka obcego: angielski, rosyjski, litewski,
- Cukiernik, kelner, kucharz; kwalifikacje zawodowe, aktualna książeczka zdrowia, min. 2 lata w zawodzie; Restauracja „Skarpa” w Sejnach.

POWIAT AUGUSTOWSKI

- Kucharz, barman – tel. 0-87/6433846 lub kom.509524300, Augustów ul. Rynek Zygmunta Augusta 44,
- Kucharka w pizzerii z doświadczeniem. Pizzeria „Roshitta” Ilona Wyszynska A-stów, ul. Storczykowa 1, tel. 643 65 05, 0-602 599 424,
- Referent księgowości, tel. 0-87/6431442 – obsługa komputera/ list motywacyjny, CV wraz ze zdjęciem,
- Pracownik ochrony – wykształcenie średnie, licencja pracownika ochrony I stopnia, STEKOP S.A. tel. (087) 621-33-74,
- Elektryk – elektromechanik, Zakład Elektromechaniki i Instalatorstwo Elektryczne Wiesław Klukowski Augustów ul. Śliwkowa 49, tel. 0-606 509 782, praca na pół etatu lub umowa zlecenie,
- Malarz konstrukcji i wyrobów metalowych, POM Augustów, tel. 643-34-76,
- Tokarz, POM Augustów, tel. 643-34-76,
- Kelner – pomoc kuchenna, tel. 0-87/6447825 – aktualna książeczka zdrowia,
- Sprzedawca okularów przeciwsłonecznych – W. Kiriaka, tel. 600-814-844,
- Główny księgowy, tel. 0-87/6433411 – wyształcenie wyższe ekonomiczne,
- Kucharze, kelnerzy, pomoc kuchenna, barmani, recepcjonistki – tel. 0-87/6431355,
- Kierowca – kat E + D, tel. 0-87/6419602, trasy międzynarodowe,
- Robotnik budowlany, Firma Budowlana

„Skowronek”, tel. 604-986-406,

- Murarz, Firma „JAMAR” Jan Ostapowicz, tel. 509-491-922,
- Kupiec, BAT, należy przesłać CV i list motywacyjny z dopiskiem KUP/A na e-mail rekrutacja@bat.com,
- Sprzedawca – tel. 0-87/6433779,
- Pilot wycieczek (hostessa), Biuro Usług Turystycznych „Żak Tourist” Biedulewicz Danuta tel. 643-41-54,
- Spawacz – tel. 0-87/6433476 – POM,
- Pracownik biurowy – tel. 0-87/6431442 – kontakt osobisty/CV, list motywacyjny, zdjęcie/ DELTA,
- Pracownik obsługi maszyn do produkcji okien, tel. 087/6432879,
- Pracownik działu technicznego, tel. 0-87/6432879,
- Pokojowa, pomoc kuchenna – tel. – 0-87/6434289 – akt. ks. zdrowia,
- Kierowca – akwizytor, tel. 0-87/6446619 – prawo jazdy kat. C,
- Barman, kucharz tel. 087/6432909 – akt. ks. zdrowia – tel. kom 512278144,
- Kierowca kat. C, Firma „AUGUST” Marek Budowicz, Augustów, ul. Tytoniowa 7, tel. 643 34 04, przewóz lodów i mrożonek, mile widziana książeczka zdrowia,
- Kucharz, tel. – 0-87/6446401 – akt. ks. zdrowia,
- Księgowa, PHU ZPCh „ATVA” Augustów, ul. Mickiewicza 33, tel. 643 40 92, wykształcenie średnie, staż 2 lata, biegła obsługa komputera,
- Montażysta okien, „DELTA” Augustów, ul. Słowackiego 58, tel. 6431442 prawo jazdy kat. B, wykształcenie zawodowe,
- Lekarz medycyny, NZOZ Przychodnia „Cordis” Golubiewska Sławomira, tel. 0 87 642-40-01,
- Robotnik budowlany, „DEMEX” Augustów, ul. Wypusty 66, tel. 644 75 13,
- Recepcjonistka, tel. 0-87/6432867 – znajomość obsługi komputera, znajomość języków obcych,
- Robotnik budowlany i pokrewni, Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Gołdap tel. 0-87 615 48 53, praca w Lipsku – strażnica SG,
- Handlowiec, tel. – 0607353997, wynagrodzenie – prowizja,
- Kasjer – sprzedawca, tel. 0-87/6431868,
- Sprzedawca lodów, tel. 600814844,
- Robotnik budowlany przy docieplaniu

budynków, Przedsięb. Budowlano-Remontowe Marcińczyk Romuald tel. 501-101-447

POWIAT SUWAŃSKI

Informacje w PUP Sejny

SPRZEDAŻ

- specjalista ds. marketingu- wyższe marketing i zarządzanie, lub ekonomiczne, znajomość języka angielskiego biegła, mile widziany język niemiecki lub francuski, prawo jazdy kat. B, doświadczenie w pracy z klientem zagranicznym,
- specjalista d/s sprzedaży- wyższe, średnie, znajomość j. francuskiego,
- specjalista d/s eksportu – wyższe marketing i zarządzanie, znajomość j. angielskiego, litewskiego i rosyjskiego
- kierownik sklepu – staż,
- sprzedawca – minimum sanitarne, kasy fiskalne, staż w handlu,
- kierownik salonu samochodowego – średnie techniczne kierunkowe, doświadczenie na stanowisku, obsługa komputera,
- sprzedawca – kasy fiskalne, staż w handlu,

KIEROWCY

- kierowca B, C – uprawnienia na przewóz rzeczy, biegła znajomość języka ukraińskiego, wykształcenie średnie, • wyjazdy na teren kraju i Ukrainy,
- kierowca kat. B, C,
- kierowca samochodu ciężarowego – uprawnienia na przewóz rzeczy,
- INNE
- zootechnik – wyższe kierunkowe,
- menadżer projektów – wyższe techniczne, staż min. 2 lata,
- menadżer procesów logistycznych, wyższe, (specjalność logistyka), prawo jazdy kat. B, znajomość j. angielskiego,
- inżynier budowlany- wyższe, uprawnienia budowlane, znajomość przepisów dotyczących zamówień publicznych,
- projektant – staż min. 1 rok, wyższe techniczne, znajomość aparatury energetycznej,
- architekt – wyższe kierunkowe,
- informatyk – wyższe, średnie kierunkowe,
- inżynier instalacji sanitarnych,
- inspektor BHP,
- elektromechanik samochodowy – doświadczenie,
- finansista analityk- wyższe kierunkowe,

W dniu 3 maja 2006 r.
w pełni sił twórczych w wieku 57 lat
odszedł od nas człowiek wielkiej pasji

JAN GÓRAL

Budowniczy pomników pamięci narodowej

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie

składają koleżanki i koledzy ze Stowarzyszeń Obywatelskich
Budowy Pomnika Powstania Sejneńskiego,
Nekropolii Bitwy Niemeńskiej i Obelisku Ponarskiego

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Jana Górala

Osoby wielkiego serca, Przyjaciela naszego Miasta

Rodzinie

wyrazy najgłębszego współczucia

składają
Burmistrz i Rada Miasta Sejny

Lekarzom, pielęgniarkom, personelowi pomocniczemu Oddziału Wewnętrzznego Szpitala w Sejnach, całemu personelowi Pogotowia Ratunkowego, lekarzom i pielęgniarkom Poradni Rodzinnej oraz Kardiologicznej w Sejnach – za wieloletnie leczenie i opiekę, Dyrekcji i pracownikom SP ZOZ Sejny, wszystkim byłym współpracownikom ochrony zdrowia w Sejnach, Rodzinie, sąsiadom i przyjaciołom za pomoc i wsparcie w czasie choroby oraz wszystkim uczestniczącym w ostatniej drodze

ś.p. ANATOŁA SZKURDZIUKA

serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku

żona z dziećmi

- staż na w/w stanowisku,
- fryzjer – zawodowe kierunkowe,
 - pracownik produkcji drzewnej – operator maszyn stolarskich,
 - stolarz, szlifierz – staż w zawodzie,
 - stolarz, lakiernik – staż min. 2 lata,
 - operator maszyn stolarskich CNC – staż min. 2 lata,
 - mechanik samochodowy – staż w zawodzie,
 - operator wózka widłowego – uprawnia,
 - magazynier – doświadczenie, uprawnienia na wózek widłowy, obsługa komputera,
 - operator koparki jedno naczyniowej – uprawnienia,
 - ciastkarz, pakowacz, dekorator – zawodowe,
 - operator wyłaczarek – doświadczenie,
 - fryzjer,
 - robotnik budowlany



Zatrzymani dilerzy

W wyniku prowadzonych czynności operacyjnych, sejneńska policja przy współpracy z innymi jednostkami, nad ranem 29-go kwietnia, zatrzymała dwóch dilerów narkotyków. Sąd zdecydował o ich tymczasowym aresztowaniu.

19-letniemu Krzysztofowi Ł. i 24-letniemu Krzysztof J. postawiono zarzuty posiadania i udzielania środków odurzających. Przy zatrzymanych znaleziono w sumie 7 g marihuany i 2 g amfetaminy. Z dodatkowych informacji policyjnych wynika, że rozprawiali też tabletki ekstazy. Ich klientami, oprócz uzależnionych narkomanów, byli m.in. nieletni. „Towar” rozprawiali w lokalach gastronomicznych na terenie miasta oraz na dyskotekach z terenu powiatu sejneńskiego. Starszy mężczyzna sprzedawał narkotyki najprawdopodobniej od początku roku. Mężczyznom grozi do trzech lat więzienia.

– Problem staje się coraz poważniejszy – mówi oficer prasowy sejneńskiej policji, Ewa Bednarska. – Jest to kolejne zatrzymanie i zarzuty, postawione osobom rozprowadzającym środki odurzające na terenie naszego powiatu. To tylko dowód na to, że są niestety odbiorcy. Nawet ze szkół podstawowych.

Jak przynajmniej, handel narkotykami trudno udowodnić. Nie wystarczy tylko o tym procederze „usłyszeć”. Sprawcę trzeba przyłapać na gorącym uczynku, by mieć niepodważalny dowód. Co nie znaczy, że bezużyteczne są informacje na ten temat. Można je przekazać chociażby dzielnicowemu czy zadzwonić anonimowo na policyjny telefon zaufania, funkcjonujący w naszej komendzie.

Ostatnie zmiany w przepisach, o czym nie wszyscy wiedzą, obciążają również osoby prowadzące m.in. działalność gastronomiczną i rozrywkową odpowiedzialnością za handel narkotykami na terenie ich lokalu. Każdy właściciel ma bowiem bezwzględny obowiązek informowania policji o tym procederze. Nie wywiązanie się z niego grozi grzywną lub karą pozbawienia wolności do dwóch lat. Zniesiono możliwość odstąpienia od niego w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia właściciela lokalu, lub jego rodziny.

Straż Pożarna

20.04 – Pożary traw
W ciągu ostatnich dwóch tygodni straż pożarna odnotowała znaczny wzrost pożarów traw. Są to niewielkie, przeważnie 0,5 ha fragmenty nieużytków. Pożary odnotowano: w Burbiszkach, Pomorzu, Gibach, Białorzeczce, Krasnopolu, Smolanach, a nawet w Sejnach. W Gawieniańcach, Szołtanach paliło się poszycie lasu. Uważajmy na dzieci i zapalki, oraz niedopałki papierosów.

23.04 – Laweta z szybowcem
W okolicach Frącek wywróciła się laweta z szybowcem. Zdarzenie głosił jej właściciel. Nic nikomu się nie stało.

24.04 – Pożar lasu
Najpoważniejszy jednak okazał się pożar lasu. Akcja trwała 6 godzin. O 9:10 z rana do straży wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego. Na miejsce zdarzenia przyjechały zastępy z Sejn, OSP Smolany i OSP Puńsk. Pierwsza na miejscu była jednostka ze Smolan. Jak się okazało, paliło się około 2 ha poszycia leśnego i na 0,6 ha suchej trawy. W pierwszej kolejności chroniono budynek, następnie przystąpiono do działań ograniczających rozprzestrzenianie się pożaru. Po jakimś czasie do akcji przystąpiły OSP Bubele i OSP Krasnopol. W końcu pożar opanowano.

26.04 – Pożar w Sejnach
Okolo godz. 9:00 otrzymano zgłoszenie o wydobywającym się dymie z piwnicy domku jednorodzinnego na ul. Nowotki. Ewakuowano mieszkańców. Po ugaszeniu ognia okazało się, że spaliły się drewniane drzwi od garażu, fotele samochodowe, ocieplenie rur CO i składowane drewno opałowe. Z powodu dużego zadymienia, okopcone zostały też pomieszczenia użytkowe.

28.04 – Pożar w Klejwach
Z drewnianego budynku jednorodzinnego wydobywał się dym. Jak się okazało – z powodu nieszczelnego przewodu kominowego zapalił się opał i podłoga. Straty szacowane są na ok. 1 tys. zł.

01.05 – Pożar na Koziarce
Po godzinie 1 w nocy dyżurny straży pożarnej odebrał zgłoszenie o pożarze w budynku przy ul. Konopnickiej. Zagrożony był drewniany parterowy dom. Po wstępnym rozpoznaniu okazało się, że pożar jest w fazie początkowej – paliło się łóżko i znajdujące się na nim ubrania.

Z okazji Dnia Strażaka składamy serdeczne życzenia Sejneńskim Strażakom, którzy chronią nas od ponad stu trzydziestu lat od ognia i niosą pomoc w trudnych sytuacjach.

Redakcja

Kronika policyjna

20.04 – Przywłaszczenie mienia
Gmina Puńsk. Podejrzana przyjęła zwrot długu – 2000 złotych. Miała go przekazać synowej. Pieniądze jednak nie dotarły do celu. Sprawa trafiła na policję.

21/22.04 – Nietypowa kradzież
Gmina Krasnopol. W nocy w Linówku nieznani sprawcy skradli 0,5 tony zboża. Dwie noce później w Wysokiej Górze skradziono 2 tony nawozów (o wartości 2 tys. zł). Dość nietypowy bieg okoliczności?

24.04 – Przykra niespodzianka
Żubrowka. Właściciel domku letniskowego zgłosił włamanie. Nie był jednak w stanie określić, kiedy ono mogło mieć dokładnie miejsce. Sprawcy wynieśli butlę gazową, spawarkę elektryczną, kosiarkę spalinową do trawy, cztery komplety grzejników żeliwnych, wiertarkę udarową, narzędzia ogrodnicze, dwie wędki spinningowe, a nawet... drewniany stolik kuchenny. Łączna suma strat to około 4,4 tys. zł.

26.04 – Śmierć
Gmina Krasnopol. W Linówku w domku letniskowym znaleziono w fotelu ciało 55-letniego mężczyzny. Lekarz wykłużył udział osób trzecich.

28.04 – Bez pozwolenia
Gmina Krasnopol. Państwowa Straż Rybacka przyłapała na jez. Długim wędkarza, nielegalnie poławiającego ryby.

28.04 – Bogaty uczeń
Sejny. W ZSO w Sejnach, wykorzystując nieuwagę właścicielki, sprawca z torebki ofiary wybrał portfel i kosmetyczkę damską. Zginęło około 500 złotych.

29.04 – Narkotyki w Sejnach
Nad ranem policja aresztowała dwóch dilerów. Posiadali przy sobie 7 g marihuany i 2 g amfetaminy. Sąd zastosował wobec nich areszt tymczasowy. Postawiono im zarzut posiadania narkotyków, oraz sprzedaż niedozwolonych środków odurzających nieletnim. (więcej obok)

30.04 – Kradzione drzewka
Gmina Puńsk. Na policję zgłoszono nielegalny wyręb lasu prywatnego i państwowego, w okolicach Bokszy Starych.

03.05 – Śmierć
Gmina Puńsk. Mieszkaniec Oszkiń znalazł w łóżku ciało swojej 42-letniej żony. Lekaż, na podstawie sekcji zwłok, stwierdził zawał.

04.05 – Kradzież dokumentów
Giby. Złodziej, wykorzystując nieuwagę, ukradł uszkodzoną znajdującą się w domu na półce m.in. dowody rejestracyjne dwóch pojazdów i przyczepki samochodowej. Sprawca był znany ofierze.

NA PODWÓJNYM GAZIE
W okresie 20.04 – 04.05 zatrzymano jedynie dwóch nietrzeźwych kierowców. Najwięcej miał zatrzymany kierowca Opla – 2,37 promila.

Domorosły tyran

Sejneński sąd zastosował wobec 54-letniego Sławomira N. trzymiesięczny areszt tymczasowy. Mężczyzna znęcał się od dłuższego czasu fizycznie i psychicznie nad 80-letnią matką i 53-letnią siostrą.

Sławomir N. już wcześniej był karany za to samo przestępstwo. Spędził rok w więzieniu, a gdy wyszedł latem ubiegłego roku, znów zaczął pastwić się nad rodziną. Obecnie grozi mu nawet 5 lat więzienia. Znęcanie się i przemoc są jednymi z najczęstszych przestępstw na naszym terenie. Jednocześnie – najtrudniej jest dotrzeć do ofiar domorosłych tyranów, ponieważ „nikt nic nie wie i nie słyszy”. Same poszkodowane osoby też niechętnie mówią o tym, co dzieje się w czterech ścianach. Pracę policji ułatwiają tzw. niebieskie karty, zakładane rodzinom, w których nadużywana jest przemoc. Wówczas policjanci uważniej sprawdzają i monitorują wszystkie sygnały o przemocy w danej rodzinie. Jak na razie przynosi to efekty.

OGŁOSZENIA DROBNE

- (umieszczamy za darmo)
- Sprzedam drewno opałowe (brzoza, świerk, osika), łącznie 25 m3 tel. 087 516 27 32 (po 20.00) lub kom. 607 075 817.
 - Sprzedam ciągnik Ursus C 330, rok prod. '86, 4 tys. motogodzin, dwókołkę i in. urządzenia rolnicze; tel. 087 516 33 88, 607 557 495.
 - W Sejnach pokój do wynajęcia. Telefon: 087 5162 094.
 - Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. 602 894 027 (po 16.00).
 - Sprzedam mieszkanie 70 m2, 3 pokoje i kuchnia z jadalnią; tel. 087 516-52-57, 0 695 763 433
 - Sprzedam mieszkanie 68 m2, 3 pokoje + kuchnia, dodatkowo do sprzedania garaż oraz budynek gospodarczy; tel. 087 516-43-46, 0 665 755 267.
 - Skup ślimaka winniczka od 1-go maja. Ślimaki powyżej 3 cm średnicy. Cena: 1 zł/kg. Sejny, ul. Niecała 7, tel. 087 516-23-96.
 - Sprzedam monitor firmy Samsung, model Samtron 55e, 15” – cena do uzgodnienia, tel. 0-512-445-229
 - Sprzedam samochód polonez 1,6 ('88 rocznik), bardzo tanio; tel. 0 663 472 892.
 - Sprzedam 3,70 ha gruntu rolnego w Berżałowcach, z możliwością zabudowy; tel. 0 693 390 275.

Wieści Sejneńskie Nr 6/2006

Adres redakcji: ul. 1-go Maja 17,
16-500 Sejny, tel. 087 516-22-00 w. 5,
e-mail: wiesci@sejny.home.pl

Zespół redakcyjny:
Marta Palewicz – red. nac.
(tel. 661 654 432),
Krzysztof Palewicz, Jan Lupo – DTP

Wydawca: Ośrodek Kultury,
ul. 1-go Maja 17, 16-500 Sejny
Druk: Drukarnia „Helios”, 16-400 Suwałki,
ul. Piaskowa 4, tel. 087 566-78-02

SZKOŁA NAUKI JAZDY
Zespołu Szkół CKU w Sejnach
Zaprasza wszystkich chętnych na kursy
prawa jazdy w kategoriach: **A B T**

L Zapewniamy:

- profesjonalną obsługę
- materiały do nauki
- naukę testów na komputerze
- przeprowadzanie egzaminów wewnętrznych
- możliwość opłaty w ratach (wysokość rat ustala klient)

Zapisy codziennie kom. 0 604 25 80 21
Sejny, ul. Konarskiego 24
tel. 087 516 30 76
087 516 20 72

Ceny niższe od najniższych w Sejnach. Przyjdź, przekonasz się!

L Ośrodek Szkolenia Kierowców
"IREK"

Ireneusz Janulewicz: ul. Grodzka 6

NAUKA JAZDY: KAT. B

Informacje i zapisy: Ireneusz Janulewicz - tel. 507594658
Piotr Kukolski - tel. 504314293

Sala wykładowa: LO Sejny

OD DZIESIĘCIU LAT SZKOLIMY KIEROWCÓW!

GASTRONOMIA KRESY

Zaprasza codziennie w godz. 9⁰⁰ - 21⁰⁰
OFERUJEMY:

- kuchnię litewską i regionalną
- znakomite ciasta i sękacze
- lody i desery lodowe
- największy wybór kaw w okolicy

Specjalnością zakładu jest:

- szarlotka na gorąco
- mrowiska

Gastronomia "KRESY"
w Sejnach
ul. Emilii Plater 6A
tel. 0 663 343 852
e-mail: kresy@sejny.info.pl

TUN - GAZ handel
usługi

16-500 Sejny
ul. Marchlewskiego
tel. 087 517 33 89 kom. 507 163 177

AUTO SERWIS
CZĘŚCI ZAMIENNE
BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
MECHANIKA
SAMOCHODOWE INSTALACJE
GAZOWE
SKLEP MOTORYZACYJNY

WSZYSTKO SOLIDNIE I TERMINOWO

"JAĆWING"
SZKOŁA NAUKI JAZDY

ADAM I STANISŁAW RASIUL

16-500 Sejny lok. przy ul. Piłsudskiego 28 (Pałac Biskupi)
biuro: 087 516 25 47 kom. 0 696 998 676 kom. 0 609 844 661

KAT. A1 od l. 16

A
B
B+E
C
C+E
D

Nauka testów na komputerze
Wszelkie pomoce naukowe do nauki
Samochód na kat. B: Punto II Punto III
Przeprowadzanie "egzaminów wewnętrznych"

ZAPRASZAMY

ZZUip Jedyń dealer
Landini
na Podlesiu

Oferujemy:

- ciągniki URSUS, LANDINI, ZETOR, FARMER, PRONAR i inne
- prasy rolujące
- owijarki, folia do sianokiszonki
- wozy paszowe, siewniki zbożowe
- plugi, agregaty uprawowe
- kosiarki rotacyjne, bębnowe i dolnonapędowe
- wozy asenizacyjne, roztrzaskacze obornika
- kombajny zbożowe
- przyczepy rolnicze, ładowacze czołowe
- rozsiewacze nawozów, schładzarki do mleka
- urządzenia do hodowli zwierząt
- środki ochrony roślin, nawozy mineralne
- części zamienne

ZZUip Sp z o.o. Koplany
Punkt handlowy w Sejnach
ul. Marchlewskiego 19
16 - 500 Sejny
tel. 087 516 34 81
kom. 695 674 053

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.
HDI SAMOPOMOC

COMPENSA

UBEZPIECZENIA
Milanowscy
16-500 Sejny
ul. Ogrodowa 6 (za Ratuszem)
tel. 087 516 35 00 kom. 604 820 513

Możliwość wyboru Towarzystwa Ubezpieczeń

Pełny zakres:
- komunikacyjne
- majątkowe
- na życie
- rolne
- OFE

GENERALI GROUP
TUW POCZTOWE
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.

Ofrujemy gotowe projekty:

- zbiorników na gnojowiec
- zbiorników na gnojówkę
- płyt obornikowych

Zajmujemy się wykonaniem.
Konkurencyjne ceny, terminowość, solidność.

SMOLIŃSKI Kancelaria Prawno - Gospodarcza
tel. 0 500 025 437
Sejny ul. Akacyjowa 5